

REPUBLIKA

ROK I. ŁÓDZ, PIĄTEK, 25 MAJA 1923 r.

NUMER POJEDYŃCZY MK. 600.

№ 135.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.
TELEFON 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘC REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU.
REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Bomba w uniwersytecie.

Ciężko ranny profesor i kilkunastu studentów.

Bomba czy maszyna piekielna?

Jak długo jeszcze złoczyńcy będą sobie kpić z naszych władz bezpieczeństwa?

Tel. wł. — WARSZAWA, 24 maja. — Warszawa nie ochłonęła jeszcze po wczorajszych zamachach, gdy oto zbrodnica ręka spowodowała nowy wybuch, który tym razem pociągnął za sobą liczne ofiary w ludziach. Katastrofa miała miejsce w gmachu uniwersytetu warszawskiego. Mianowicie dziś o godz. 10 wieczór w zabudowaniach uniwersytetu, w gmachu, w którym mieściła się seminarja i zarząd „Bratniej Pomocy”, wybuchła bomba, podłożona przez nieznaną sprawców. Bomba ta, w porównaniu z wczorajszymi, była daleko większych rozmiarów i potężniejszej siły. Niektórzy przypuszczają nawet, iż musiała to być t. zw. maszyna piekielna.

Skutki wybuchu były straszne. Eksplozja poczyniła znaczne spustoszenia w całym gmachu. Ze wszystkich okien powylały szyby i w wielu salach zawalił się sufit. Znajdujący się wewnątrz gmachu profesor uniwersytetu, Orzęcki, został ciężko ranny w nogi. Przewieziono go do szpitala św. Rocha. Stan jego jest beznadziejny. Oprócz prof. Orzęckiego zostało również ciężko rannych kilkanaście osób, wśród których kilku studentów zostało zasypanych waląciami się odpadkami muru i gruzu.

Na miejsce katastrofy zjechały trzy oddziały straży ogniowej i pogotowie ratunkowe. Przybyły również władze bezpieczeństwa, które nie wypuszczają nikogo z

gmachu i nikogo nie wpuszczają. Dzienni karzom, którzy zgłosili się licznie, wydano specjalne legitymacje. Wszczęto energiczne śledztwo, które połączone z dochodzeniem wczorajszym, być może da nareszcie pozytywne wyniki. P.

5 MILJONÓW NAGRODY ZA WYKRYCIE SPRAWCÓW W CZORAJSZEGO ZAMACHU.

PAT. — WARSZAWA, 24 maja. — Za wykrycie sprawców czynu przestępnego, dokonanego w dniu 23 b. m. za pomocą materiałów wybuchowych w redakcjach: „Rzeczpospolita” i „Gazeta Poranna 2 gromad” lub też za udzielenie wskazówek dotyczących możliwości wykrycia tychże, wyzna-

czył komisariat rządu na m. Warszawę nagrodę 5 milionów marek. Informacje należy składać w komisji okręgowej pol. państwowej.

„REFORMY” W POLICJI KRAKOWSKIEJ.

Tel. wł. — KRAKÓW, 24 maja. — „Na przód” dzisiejszy donosi, że inspektor Kawecki zawiesił w urzędowaniu wywiadówcę policji, Borowski, który pełnił służbę przy budynku „Nowego Dziennika” w dniu katastrofy. Również usunął on od śledztwa kierownika policji politycznej, a całe śledztwo oddał w ręce komisarsza Karca. Podobno w najbliższej przyszłości mają zajść dalsze zmiany.

KAPITULACJA POSŁA WITOSA.

Witos pozostawia członkom swego klubu wolną rękę w głosowaniu nad votum zaufania.

Chjena zamiast atakować — manifestuje. — Przesilenie znów odłożone.

Tel. wł. — WARSZAWA, 24 maja. — W sytuacji przesileniowej zaszedł dzisiaj twort, który może mieć wielkie znaczenie dla dalszego biegu spraw. Mianowicie dziś odbyło się posiedzenie klubu sejmowego P.S.L. „Piast”. Sytuację polityczną referował poseł Witos. W dyskusji zabierało głos wielu posłów. Na zakończenie posiedzenia przyjęto do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie posła Witos i uchwalono pozostawić członkom klubu wolną rękę

przy głosowaniu nad votum ufności dla gabinetu gen. Sikorskiego. Jest to znaczny sukces tego ostatniego, a natomiast poważna klęska pos. Witos, który nie mogąc pokonać opozycji we własnym klubie, zmuszony jest skapitulować i udzielić członkom swego klubu prawa wyboru, czy chcą głosować za gen. Sikorskim, czy też przeciwko, byle tylko nie dopuścić do rozłamu w stronnictwie.

Sprawa, czy prowizorium budżetowe znajdzie się na porządku dziennym sobo-

tniego posiedzenia sejm, nie jest jeszcze zupełnie pewna. Jak słyhać, nowa t. zw. większość postanowiła na jutrzejszym posiedzeniu komisji budżetowej wystąpić przeciwko niektórym pozycjom prowizorium budżetowego celem zademonstrowania swojej opozycji względem rządu.

Wobec tego, że blok piasto-chjeński w komisji budżetowej rozporządza większością głosów, poseł Sanojca, referent prowizorium budżetowego, nie będzie się mógł podjąć referatu na plenum izby. W takim

wypadku komisja będzie zmuszona powtórnie zwrócić się do marszałka sejm o wyznaczenie innego referenta z urzędu, co może spowodować zwłokę w przedstawieniu prowizorium budżetowego na plenum. W ten sposób expose gen. Sikorskiego oraz głosowanie nad nim ulegnie przesunięciu na późniejszy termin i planowane przesilenie znów zostanie odłożone. P.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

„NUMERUS CLAUSUS”.

Nasz warsz kor. donosi: Sprawa „numerus clausus” została zajęta znów z porządku dziennego wczorajszego posiedzenia komisji oświatowej. Prasa żydowska pisze, iż stoi w związku ze sprawą pozyskania głosów żydowskich dla gen. Sikorskiego.

SPRAWY WYZNANIOWE WŁĄCZONE DO MIN. SPRAW WEWNĘTRZNYCH. Zmiana tytułu ministra wyznań i oświecenia.

Rząd wniósł projekt ustawy, który stwarza zasadniczą zmianę w dotychczasowej organizacji ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Według projektu tej ustawy, wykonywanie wszelkich praw i opieki państwa w sprawach wyznaniowych, należące do ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego przydziela się ministrowi spraw wewnętrznych.

Dotychczasowy tytuł ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego zostaje zmieniony w ten sposób, że minister otrzymuje tytuł tylko ministra oświecenia publicznego.

W motywacji do tej ustawy ministerjum spraw wewnętrznych, powołując się na art. 111 i 116 konstytucji, stwierdza, że sprawy wyznaniowe stworzyły charakter publicznoprawny o charakterze wybitnie politycznym. Skąd też sprawy wyznaniowe nierozdzielnie się wiążą z ogólną administracją państwa i muszą być za tem załączone w całokształt kompetencji ministra spraw wewnętrznych.

POLSKO-SOWIECKA KONWENCJA POCZTOWA.

A.W. — MOSKWA, 24 maja. — Dnia 24 b. m. w gmachu komisariatu ludowego dla spraw zagranicznych w Moskwie, została podpisana konwencja pocztowa pomiędzy republikami rosyjską, białoruską i ukraińską, a Polską. Konwencja obejmuje również obszar republiki kaukaskiej.

Co uchwaliła Rada ministrów.

Ustawa o radjo - telefonie i radjo - telegrafie. — Złoty polski.

PAT. — WARSZAWA, 24 maja — Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 24 b. m. m. jawnie uchwaliła: projekt noweli do ustawy państwowej wyłączności poczt, telegrafów i telefonów, mocą którego minister poczt i telegrafów w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych i ministrem spraw wojskowych będzie uprawniony do udzielania koncesji prywatnym osobom fizycznym i prawnym na posiadanie i używalność urządzeń radjo-telefonicznych i radjo-telegraficznych.

W końcu Rada ministrów przyjęła przedstawiony przez ministra skarbu i przyjęty przez komitet ekonomiczny Rady ministrów projekt ustawy o środkach przygotowawczych do wprowadzenia waluty złotej. Złoty polski wybijany będzie ze stopu, zawierającego 900-tysięcznych czystego złota, a po otwarciu mennicy państwowej osoby prywatne mogą oddawać kruszcze lub obce monety złote do

przerabiania na złote polskie. Do czasu wprowadzenia ostatecznej reformy walutowej dopuszcza się używanie złotego obliczeniowego w stosunkach gospodarczych publicznych i prywatnych.

Przeciętny kurs złotego ustanawia ministerstwo skarbu. Ważność prawna zobowiązań, opiewających na złote obliczeniowe, zawartych przed, jak i po wejściu w życie niniejszej ustawy, nie może być kwestionowana. Dochody państwowe, co do których władze państwowe mają prawo regulować stawki, mogą być przewalutowane z marki polskiej na złoty obliczeniowy. Za podstawę obliczenia wartości złotego w markach polskich przyjmowana będzie cena kruszcza złotego na giełdzie w Londynie i kursu funta szterlingów w banknotach na giełdzie warszawskiej. Ustawa o złotym nie wyklucza tego, że sejm może uchwalać parytet dodatkowy według indeksu cen hurtowych.

Francja zażegna konflikt wschodni.

Tel. wł. — LOZANNA, 24 maja — Venizelos odbył dziś konferencję z sir Harry Rumboldem, delegatem angielskim. Doniesienia londyńskie wskazują, iż w Foreign Office uważają obecną sytuację za bardzo naprężoną.

Cała angielska flota na morzu Śródziemnym ześrodkowała się znów na wodach tureckich. Mówią zupełnie otwarcie o możliwości zerwania konferencji, które mogłyby nastąpić, gdyby grecka partja wojenna przedsięwzięła jakiegokolwiek kroki przeciw Turcji.

W kołach angielskich są zdania, iż gre-

cy mogą wystąpić przeciw Turcji, gdyż według informacji, zaczerpniętych ze źródeł greckich, mają oni rzekomo przyobiecaną pomoc ze strony pewnego mocarstwa.

Ponięważ mocarstwem, które ma udzielić poparcia grekom ma być rzekomo Francja, należy przeto skonstatować, iż twierdzenia greckie są mylne. Jest to widoczne z ostatnich zabiegów czynionych przez posła francuskiego w Atenach, który podjął kroki celem zażegnania, możliwego konfliktu.

Ministerstwo reformy rolnej.

Co uchwalili w tej sprawie komisje: rolna i administracyjna.

PAT. — WARSZAWA, 24 maja. — Na dzisiejszym posiedzeniu połączonych sejmowych komisji administracyjnej i rolnej pod przewodnictwem posła Thugutta przyjęto projekt ustawy o ustanowieniu urzędu ministerstwa reformy rolnej.

Następnie rozprytowano projekt ustawy o zakresie działalności ministerstwa re-

formy rolnej. Przyjęto pierwsze dwa artykuły projektu. Dyskusji nie ukończono.

Poseł Poniatowski postawił wniosek, aby parcelacja gruntów mogła być prowadzona jedynie przez państwo, a nie przez spółki prywatne. Wniosek ten nie uzyskał większości. Przeciw wnioskowi głosowali przedstawiciele Z.L.N., Ch. D., Klubu Ch. Narodowego i „Piasta”.

Dnia 21 maja r. b. zmarł w Görbersdorf na Śląsku współpracownik nasz

ALFRED SCHMIDT

W zgasłym straciliśmy oddanego szczerze przyjaciela, oraz świątęgo doradcę.
Pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

Personel firmy

A. GILLES i S-ka.

908—1

SPRAWY ROBOTNICZE.

Minister Darowski o bezrobociu i kryzysie w przemyśle.

Min. pracy i opieki społecznej p. Darowski udzielił przedstawicielowi prasy targonowej wywiadu w sprawie bezrobocia i kryzysu w przemyśle:

BEZROBOCIE.

Obecnie w Polsce znajduje się 115,525 zarejestrowanych bezrobotnych, z tego 90 tysięcy przypada na b. zabór rosyjski i kresy wschodnie. Nie bacząc na rozpoczęcie robót w polu, które zapotrzebowują znaczne ilości robotników, nie daje się jednak zauważyć zmniejszenia ilości bezrobotnych.

Powyższe jest skutkiem panującego obecnie kryzysu w przemyśle, który wynika z tle braku gotówki obrotowej, oraz z braku obstalunków.

Redukcja dni pracy w fabrykach odbija się bardzo ciężko na sytuacji materialnej robotników. Stan ich pogarsza się jeszcze z powodu odmowy przez niektóre

przedsiębiorstwa udzielania podwyżek w stosunku do wzrostu drożyzny.

ZASILEKI RZĄDOWE.

Na zapytanie, co zamierza przedsięwziąć rząd celem ulżenia doli bezrobotnych, minister oświadczył, co następuje:

Ministerstwo pracy wniosło projekt do Sejmu w sprawie zasiłków dla bezrobotnych, z drugiej strony są przedsięwzięte środki, by ożywić ruch budowlany i tym samym dać zatrudnienie większej ilości bezrobotnych.

REDUKCJA W PRZEMYŚLE A ROBOTNICZY.

W końcu minister oświadczył, iż uważa obecne położenie materialne robotników za niezbyt dobre, gdyż redukcja w przemyśle nie daje robotnikom możliwości otrzymania podwyżek drożyznianych.

Zbyt częste skargi przemysłowców na brak rynków zbytu, tłumaczy się tem, że chcą oni osiągnąć nadmierne zyski.

Zebranie delegatów fabrycznych.

Zatarg o tabelę kar. — Strejk w fabryce Buhlego. — Urlopy robotnicze. — Wybory do kasy chorych.

W środę odbędzie się zebranie delegatów fabryk włókienniczych związku klasowego.

Na porządku dziennym sprawy: komunikaty, sprawa wyborów do kasy chorych, sprawy organizacyjne związku i opłaty członkowskie. W pierwszym punkcie zabrał głos p. Danielewicz, komunikując o zatargu, jaki miał miejsce w fabryce Poznańskiego z powodu wywieszenia tabeli kar w salach fabrycznych, na co robotnicy zaprotestowali, a gdy to nie pomogło, porzucili pracę, strejkując 2 i pół dnia i tabelę kar zostały zdjęte. Obecnie pozostała kwestja zapłaty za czas strejku.

Co do fabryki Buhlego, to jest ona już trzeci tydzień zamknięta, widocznie p. Buhle chce robotników wygłodzić.

Takie stanowisko, jakie zajęła administracja fabryki Buhlego, jest złośliwe. Starania związków zaw. robotniczych, aby nawiązać pertraktacje, nie odnoszą skutku. Nad powyższym komunikatem wywiązała się szeroka dyskusja, poczem

postanowiono jednogłośnie zbierać składki po fabrykach, aby przyjąć z pomocą 860 robotnikom, pozbawionym możliwości zarobkowania.

Omawiano również i sprawę urlopów, wyjaśniając, iż zapłata za czas urlopów winna być płacona za pełne 8 dni roboczych tym, którzy przepracowali jeden rok, a ci, którzy przepracowali 3 lata, winni otrzymać 15 dni roboczych.

W drugim punkcie zabrał głos p. Kałużyński, referując sprawę wyborów do kasy chorych, uzasadniając, że po 6 miesiącach od czasu otwarcia kasy powinni być rozpisane wybory, tymczasem kasa chorych na gruncie łódzkiem istnieje już 13 miesięcy, a niewiadomo kiedy wybory się odbędą.

Zebranie delegatów przyjęło wniosek następującej treści:

„Zebranie delegatów wzywa zarząd główny związków, aby poczynił staranie w celu jak najprędszego rozpisania wyborów do kasy chorych.” (bip.)

KLASOWE ZWIĄZKI ZAWODOWE POD GROZBA EKSMISJI.

Jak wiadomo w domu Nr. 50 przy ul. Dzielnej znajduje się okręgowa komisja związków zawodowych, oraz kilkanaście związków posiada tam swoje biura. Obecnie gospodarz tego domu stara się o eksmisję związków zawodowych, wskutek czego w sobotę odbędzie się konferencja zarządów wszystkich związków, celem obrony przeciwko zakusom właściciela wyżej wymienionego domu. (bip.)

NIEPOROZUMIENIE NA TLE URLOPÓW.

W zakładach tow. akc. Widzewskiej Manufaktury wybuchł zatarg na tle odmowy przez fabrykę udzielania urlopów, t. zw. ekspedjentów.

Pracownicy Widzewskiej Manufaktury sprawę skierowali do sądu okręgowego, który uznał ekspedjentów za pracowników umysłowych.

Związek przemysłu włókienniczego w państwie polskim zwrócił się jednak w swoim czasie do ministerjum pracy z obszernym memorjałem, dowodząc, że ekspedjenci kwalifikują się do kategorii pracowników fizycznych, a nie umysłowych, a temsamem nie powinni korzystać z urlopów przewidzianych dla pracowników umysłowych. Powołują się przytem

przemysłowcy na to, że ekspedjenci stanowią sekcję przy Polskim związku zawod. robotników przemysłu włókienniczego „Praca”, czyli że sami ekspedjenci zakwalifikowali się do robotników.

Sprawa się wikła coraz bardziej. Wyjaśnienia jej oczekiwać tak szybko nie należy, gdyż związek przemysłowców nie godzi się na decyzję sądu okręgowego i apeluje. (PAP.)

ZE SPORTU.

Bieg okrężny „Kurjera Łódzkiego”.

Zapowiedziany na niedzielę (27 bm.) na godz. 1-szą doroczny bieg okrężny „Kurjera Łódzkiego” wywołał w świecie sportowym nadzwyczajne zainteresowanie. Udział w „biegu” przyjmują najwybitniejsze siły sportowe ze wszystkich miast Polski. Zapisali się kpt. Baran, Woltersdorf, Kostrzewski, Ziffer, Kozicki, Rembowski itd.

Czytajcie „Republikę”.

O los teatrów miejskich.

Z konferencji w sprawie stosunku zarządów miejskich do zespołów teatralnych.

Dnia 16 b. m. odbyła się w Warszawie konferencja w sprawie stosunku zarządów miejskich do zespołów artystów teatralnych, angażowanych na zasadzie kontraktu. W konferencji wzięł udział przedstawiciele miast: Warszawy, Poznania, Torunia, Bydgoszczy, Grudziądza i Łodzi, którą reprezentował ławnik Wł. Gacki. Prezydenci Krakowa, Lwowa i Kielc usprawiedliwili swą nieobecność depeşami.

Posiedzenie zajął prezydent m. st. Warszawy p. W. Jabłoński, przedstawiając zebrany stan dotychczasowych rokowań ze Zw. art. scen polskich. Rokowania te doprowadziły do częściowego tylko uzgodnienia punktów umowy oraz regulaminu, przeważna jednak część tych punktów ma być dopiero przedmiotem dyskusji bądź uzgodnienia redakcyjnego. Następnie prez. Jabłoński prosił obecnych o wypowiedzenie się w sprawie t. zw. „przymusu organizacyjnego” (obowiązkowego angażowa-

nia tylko zrzeszonych w Z.A.S.P. aktorów) czego bezwzględnie domaga się Z.A.S.P.

Po ożywionej dyskusji, w której m. in. ławnik Gacki wyraził opinię, iż zgodzenie się na warunek „przymusu organizacyjnego” nie miałoby następstw ujemnych dla interesów miast—uchwalono w tej sprawie na wniosek przedstawiciela m. Poznania dr. Kiedacza, szereg dezyderatów.

Następnie, po rozważeniu ważniejszych punktów umowy i regulaminu uchwalono pewne zmiany w formule kontraktu w tym sensie, że, jeśli stan finansowy teatru wskutek wysokich dodatków drożyznianych nie będzie pozwalał na dalsze jego prowadzenie, dyrekcja ma prawo wypowiedzieć umowę na dni 30, bez żadnych dalszych zobowiązań.

Wreszcie zebrani przedstawiciele miast postanowili nie angażować ani dyrektorów teatrów ani aktorów aż do czasu ukończenia pertraktacji ze Z. A. S. P.

W sprawie stabilizacji pracown. miejskich

W związku z podaną przez jeden z dzienników miejscowych informacją, jakoby zatwierdzenie spraw personalnych i stabilizowanie pracowników miejskich wymagało zatwierdzenia ze strony władz nadzorczych, magistrat komunikuje nam, że wiadomość powyższa jest całkowicie niezgodna z prawdą, jako nie znajdująca żadnego uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawnych.

Art. 21 (p. 8) „Dekretu o samorządzie miejskim” z d. 7/II 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 13 1919 r.) orzeka, że do kompetencji rady miejskiej należy i decyzji jej podlega m. in. uchwalanie etatów dla członków magistratu oraz dla pracowników miejskich; do kompetencji zaś magistratu należy zgodnie z p. 7 art. 47 tegoż „Dekretu”—mianowanie i zwalnianie pracowników miejskich

oraz kontrola nad nimi. Art. 38 cytowanego „Dekretu” wymieniający te uchwały rady miejskiej, które wymagają zgody władz nadzorczych (zawarte w pp. 2, 3, 4, 5 i 13 art. 21), pomija zupełnie milczeniem uchwały w sprawach personalno-urzędniczych (p. 8 art. 21). Wreszcie art. 66 „Dekretu” z d. 7/II 1919 r. przekazuje magistratowi wszelkie czynności rozwiązanej rady miejskiej, z wyłączeniem li tylko zbywania i zamieniania nieruchomości miejskich oraz zaciągania pożyczek.

Jak wynika z powyższego, dotyczące omawianej sprawy przepisy ustawowe nie zawierają żadnych wymagań ani wskazówek co do rzekomo niezbędnej zgody władz nadzorczych w kwestjach personalnych pracowników miejskich.

Czy Don Juan może być pielgrzymem do Góry Kalwarii?

Przy ul. Zgierskiej 21 mieści się sklepik spożywczy, którego właścicielem jest Icek Gingold, lat 40, żonaty, słynny ze swej nabożności, znany jako pielgrzym do Góry Kalwarii.

W ubiegły piątek po poł. do sklepu Gingolda przybyła celem kupna jaj i masła 12 letnia M. F., zam. przy ulicy Krótkiej (Bałuty) Nr. 9.

Mimo to, iż dziewczynka przybyła jedna z pierwszych, sklepikarz załatwił wszystkich kupujących, a gdy w sklepie została jedynie dziewczynka, zamknął drzwi frontowe na klucz.

Gdy mała klientka przestraszona chciała sklep opuścić, Gingold zaciągnął ją za bufet, gdzie przez dłuższy czas dopuszczał się na niej czynów lubieżnych.

Gdy dziecko poczęło płakać, G. wypuścił ją na ulicę i tam spotkała je zaniepokojona matka.

Dowiedziawszy się o wszystkim, p. R. zwróciła się do Gingolda z żądaniem wyjaśnień. Ten jednak oświadczył, że sprawę tę polubownie załatwi, że dziewczynce nic złego się nie stało i t. d.

W domu dziewczynka położyła się do łóżka i ciagle płakała. Gdy starszy brat jej dowiedział się o całej sprawie, poszedł do Gingolda i kilkakrotnie go spoliczkował. Na skutek podniesionego przez G. alarmu, przybyła policja, która odprawiła Gingolda do urzędu śledczego, skąd został on wypuszczony dopiero po złożeniu kaucji w wysokości miliona mk. (bip.)

PRAWO I ŻYCIE.

Za paserstwo.

Niezwykle charakterystyczną sprawę rozpatrywał wczoraj sędzia Sądu okręgowego Zaborowski w trybie postępowania uproszczonego.

Na ławie oskarżonych zasiadła niejaka Borkowska, oskarżona, o to, że w marcu i kwietniu 1922 r. kupowała od kaprała Krysztoforskiego, magazyniera wojskowego, prześcieradła wojskowe wędząc doskonale, że prześcieradła te pochodzą z kradzieży z magazynu wojskowego.

Oskarżał prokurator Krychowski, brocił mec. Pelka.

Oskarżona do winy się nie przyznała, twierdząc, że prześcieradła, które znalazła u niej podczas rewizji, nie pochodziły z kradzieży i nie było na nich żadnego stempla wojskowego.

Zeznaniom tym zadają kłam zeznania świadków, z których najgłośniejszy, kapral Krysztoforski, oświadcza, że w r. 1922 sprzedał Borkowskiej prześcieradła, skradzione z magazynu wojskowego, za kradzież których został skazany na 10 lat ciężkiego więzienia w swoim czasie.

Prokurator Krychowski domagał się surowej kary dla oskarżonej. Obronca, mec. Pelka, usiłował obalić twierdzenia prokuratora i osłabić wrażenie zeznań świadków. Sąd uznał Borkowską winną paserstwa i skazał ją na 8 miesięcy. Jako środek zapobiegawczy wyznaczono B. 4 miliony mk.

Oskarżona przez cały czas na sprawie zachowywała się hałaśliwie i nietaktownie, pap.

Szczyt techniki i reżyserji kinematograficznej!



Gdy w sercach wre burza...

Współczesny dramat amerykański w 8 aktach.

DOROTY PHILIPPS i jej znakomity partner ROBERT ELLIS.

Orkiestra symfoniczna pod dyrykcją p. M. LEWAKA.

Oziś wielka atrakcyjna premiera!!

LICYTACJA. Powiatowa Kasa Chorych w Pabjanicach.

Z mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby...

Ruchomości obejrzyć można w dniu licytacji od godz. 10-ej rano spis zaś takowych codziennie od 9-ej do 10-ej rano w Wydziale Egzekucyjnym Kasy Chorych.

Powiatowa Kasa Chorych w Pabjanicach (—) M. DIETRICH w. z. Komisarz.

Pabjanice, dnia 19 Maja 1923 r.

WYSZEDŁ Z DRUKU

Przewodnik dla Urzędów stanu CYWILNEGO

A. Rzewskiego i J. Szwarmana prezydenta m. Łodzi. Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Łodzi.

Drugie wydanie „Przewodnika”, niezależnie od bogatej treści, dotyczącej praktyki urzędów stanu cywilnego...

Drugie wydanie „Przewodnika” jest jedynym w Polsce wydawnictwem, poświęconem zagadnieniom rejestracji ludności i prowadzenia aktów stanu cywilnego.

Drugie wydanie „Przewodnika” zawiera 464 strony druku.

Skład Główny: „KSIĘGARNIA ROBOTNICZA” W ŁODZI

ul. Piotrkowska № 83, telefon № 99.

Tamże do nabycia: „Samorząd Łódzki a Policja” (zbiór dokumentów) z przedmową Aleksandra Rzewskiego prezydenta m. Łodzi. „Cztery lata działalności łódzkiego samorządu socjalistycznego” broszura przez T. Szreniawę.

Wielki wybór różnych książek treści naukowej i społecznej. UWAGA: Zamiejscowym wysyła się za zaliczeniem. Na żądanie służymy spisem książek. — Odsprzedawcom udzielamy rabat.

Rentowniejsze niż akcje

są udziały % naftowe!

Przy obecnej dewaluacji najlepszą lokatą kapitału, najzyskowniejszym interesem jest bezwzględnie nabycie udziałów % brutowych w Zagłębiu Drohobycko-Boryslawskim.

Cienka angielska przedza

surowa, merceryzowana, kolorowa dla fabrykacji flor-pończoch, haftów i robót ręcznych

Clausen i Strykowski, GDAŃSK, Weissmönchen-Hintergasse 1 m. 2.

P.S. Przedstawiciel firmy bawi w Łodzi 2 dni i przyjmuje interesantów w Hotelu „Polonia”, pokój Nr. 226, od 9—10 i 5—7.

Fabryka przetworów chemicznych

Inż. T. GRABIANSKI i D. MYSLIBORSKI Łódź, Piotrkowska 62, tel. 595.

poleca własnej fabrykacji: Szkło wodne, Tovotta, Olej turecki, tran rybi techniczny, jak również oleje cylindrowe amerykańskie i krajowe, oleinę, kwas octowy i inne chemikalia.

DYREKCJA

8-kl. gimnazjum filologicznego L. SZAKINA w Łodzi, Piotrkowska 18 podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne do wszystkich klas rozpoczyna się 24 czerwca b. r.

Uwaga: Na zasadzie rozp. Kuratorium Szkolnego egzaminy odbędą się wyłącznie przed wakacjami.

Okazyjnie do sprzedania kompletnie nowe meble

zagranicznej roboty, do trzech pokoi. Dowiedzieć się można Piotrkowska 51, m. 8.

NASIONA OGORKÓW i MIESZANKI TRAW nadeszły do składów L. Jasińskiego prowadzone od 1870 roku w Łodzi, ul. Aniży 10.

MASZYNY DO PISANIA nowe CONTINENTAL, ORZEL, MERCEDES i t. d. po najniższych cenach. Taśmy 1-a, kalka. Naprawy. Nauka pisania na maszynach ADOLF GOLDBERG, Andrzejka 1, 1-sze piętro.

CZYTELNIA Tow. Przyjaciół Francji ulica Piotrkowska Nr. 103 (parter lewa oficyna). Otwarta codziennie, z wyjątkiem piątków od 5 do 7-ej.

Poszukiwane w dobrym stanie LADY (stoły sklepowe), ogółem 30 metrów długości. Oferty sub „L. 6” do adm. „Republiki”, 878-1

Wyszła z druku jest do nabycia ciekawa broszura p. t. „Dyskusja Księży Jezuistów z Badaczami w Krakowie” temat: „Nieśmiertelność duszy ludzkiej”. Kto przysła 1500 Mk. pod adresem: C. K. SPRZYKOWSKI, Skrzynka 248, Warszawa, otrzyma pocztą ciekawą książkę. Za zaliczką nie wysyłamy. 896-1

NA WYPŁATE! „EKONOMJA” NA WYPŁATE! „Górny Rynek № 516. Wszelką garderobę: męską i damską, bieliznę, obuwie, towary łokciowe, koldry watawne i pikowe, serwisy i t. d. Przyjmuje się obstalunki podług najnowszych modeli 111-1

Na raty i za gotówkę Garderobe, obuwie i swetry męskie i damskie poleca J. Chanachowicz, Pomorska 23. Uwaga: Gotowe i obstalunki. 775-1

BRYLANTY, platynę, zęby, złoto, szmery, B. Szpiro, Konstanyńska № 20. ceny

Lecznica lekarzy specjalistów ul. Piotrkowska 17 (drugie podwórte)

przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach od godz. 9 do 5 wiecz. Cena za poradę 5000 mk., operacje i opatrunki od umowy. 607-2

Dr. med. Braun Poludniowa Nr. 23. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8—10 i pół, 1—2 i od 5—8. Panie od 4—5

Dr. med. LUBICZ Cegielniana 43. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie sztuczn. słońcem wyżywnym. Przyjm. 12 i pół—1 i pół i 4—8, dla pań oddzielna poczekalnia. 430

Dr. S. Kantor Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej Gabinet Röntgena i światło-leczniczy. Godziny przyjęcia: 9—2 i 6—8. Dla pań 5—6. 888-0

Dr. med. M. Kersner Zielona 16. Choroby dzieci i wewnętrzne. Przyjmuje od 1—3 i 6—7.

Dr. Feliks SKUSIEWICZ, Łódź, ul. Andrzejka 11. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje: 9 i pół do 11 i 5—7 i pół g. popoł. oprócz świąt. 608

Dr. I. SILBERSTROM Choroby skórne i weneryczne ZIELONA № 11. Przyjm. od 12—1, 2—4 i pół i 7—8 wiecz. Niedziela od 9—2 pp.

Dr. Ludwik FALK Choroby skórne i weneryczne przyjm. od 10—12 i 5—7 NAWROT № 7.

Dr. med. D. Rawicz Chor. dzieci i wewnętrzne. Pańska № 12 powrócił. 409

Lekarz - Dentysta Eugenia Natanson Konstanyńska № 11 Przyjmuje od 10 - 11 i 3-7

Lekarz-Dentysta Berta Nusbaum, Piotrkowska № 51. Godziny przyjęć 10 - 1 i 4 - 7.

Plac 150 procent drożej kupuje Brylanty, złoto, srebro, perły, diamenty, stare zęby, zegarki, biżuterje, garderobę i dywany. 426-15

Konstanyńska 7 Z. MILICH, prawa oficyna i piętro

Piękność Kremu ORO. 727-2

Ogłoszenia drobne: Kupno i sprzedaż (za wyraz 150 m)

POWER sprzedam Plac Wolności 2, dozorca wskaże. 879-2

Posady. (za wyraz 100 mk.)

Zaofiarowane (za wyraz 120 mk.)

SPRZEDAM szafę, parę łóżek dębowych, materace, kozetkę, krzesła, łóżko połowe, leżak. Piotrkowska 132, m. 9. 909-2

Nauka i wychowanie (za wyraz 100 mk.)

UCZEŃ VIII kl. udziela lekcji w zakresie 7-miu kl. w. Pańska 41, m. 6. Specjalność V i VI kl. (gimm.) 871-2

Rozmaite. (za wyraz 120 mk.)

Maszyny do szycia, łózka i półowe na raty. Awret Benedykta 34. 546-7

Zaginiona karta powołania Zynka Kazimierza, wydana w Lublinie.

UCZEŃ VIII kl. udziela lekcji w zakresie 7-miu kl. w. Pańska 41, m. 6. Specjalność V i VI kl. (gimm.) 871-2

Zagubiony został blanko w kwesł na sumę 200,000, płatny dn. 26.4. Biała Podlaska 26.4. Zwraca się do właściciela i Urbach, wystawca M. Kipgenstem. Zyranci: B. Kipgenstem, D. Jacobson i S. Stein Smetana. Niech właściciel wyrazi zgodę na wypłatę i przekaże do Zyrantów. Zwraca się do Zyrantów. Zwraca się do Zyrantów. Zwraca się do Zyrantów. 913-1

Kupicie 8 procentową pożyczkę zlotą.

Prenumerata: w Łodzi mk. 11,500 i odnosz. do domu 500 miesięcznie. — Zamiejscowa mk. 12,000 miesięcznie. Zagranicą mk. 15,000 miesięcznie. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Redaktor Naczelny: Marian Nusbaum-Ottaszewski. Członkami „Republiki” — Tłocznia Drukarni Państwowej.